

MONOGRAFIA GMINY ⁶ Zabikowo

według stanu organizacyjnego, opartego na ustawie z dnia 23 marca 1933 roku o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego.

Gmina wiejska Zabikowo wchodzi w skład powiatu Poznańskiego, województwa Poznańskiego.

Siedzibą zarządu gminnego jest Zabikowo.

Gmina zbiorowa Zabikowo została utworzona z następujących gmin jednostkowych: Zabikowo, Kotoro, Łasek, Luboń, Fabianowo, Junikowo i Ławica-wieś. Charakter tych miejscowości aczkolwiek podmiejski, jednak dość różny, to też podaje się opisy poszczególnych dawnych gmin jednostkowych.

1. Gromady Zabikowo, Kotoro i Jwierciewo.

Życie polskie zaczęło się tu koncentrować najpierw ściśle w rodzinach już przy końcu XIX wieku. Kościół i szkoła krzewiły oświatę, a gazeta „Przyjaciel Ludu” budziła ducha obywatelskiego polskiego. W szkole nauka odbywała w języku niemieckim, a tylko raz w tygodniu była jedna lekcja polskiego, religja była wykładana w języku polskim. W czasie kiedy Niemcy

coraz więcej mówiali język polski ze szkoły, osoby prywatne w ukryciu uczyły dzieci języka polskiego, historii i literatury. Prace bardzo chętnie uczęszczały na te lekcje.

Rząd pruski i komisja kolonizacyjna czyniły wszystko, aby zgermanizować ludność tutejszej gminy, mającej wówczas 300 osób ludności. Nie udało się jednak zakuszyć karkaty. Zdrowe zasady, przyniesienie do wsi i kościoła oparte się zakusom pruskiej roboty. Naród polski, otoczony ze wszystkich stron wrogiem, nie uległ, wpatrzony w świetlane postaci swych bohaterów, przedwstąpił do walki, dociekawszy się upragnionej niepodległości Ojczyzny.

Gospodarstwo stan Łabikowa wynosiło kilka większych gospodarstw rolnych, folwark Cieszkowski, który na mocy testamentu przeszedł na własność Uniwersytetu Poznańskiego, reszta to ludność robotnika, pracująca w trzech tutejszych cegielniach, a później w fabrykach w Luboniu. Cegielnie i fabryki były własnością Niemców. Od roku 1908 komisja kolonizacyjna rozpoczęła sprowadzanie Niemców na ściśle rozparcelowane grunty, tworząc osady 1/2 ha. Tanie i długoterminowe kredyty umożliwiała Niemcom nabycie parcel i zakładanie osad. W ten sposób Niemcy starali się odebrać Polakom możliwość zarobkowania. Polakom natomiast nie wolno było nabycia gruntów parcelowanych ani też budować domów. Ten stan rzeczy przetrwał do końca wojny światowej, która przetrwała przez przesładowanie i odcyśkanie niepodległości. Niemcy po przewrocie masowo uciekali z Niemiec, a grunty po nich nabyci Polacy, którzy napłynęli z innych terenów Polski lub wracający z poza granic Państwa Polskiego. W roku 1919 Łabikowo liczyło już 1764 mieszkańców.

Wymagający się stale ucisk ludności polskiej przez prusaków wywołał znaczny opór tejże ludności. Eter ludności awaryna powoli coraz bardziej jednomyślnie się najpierw na terenie parafii. Żabikowo należało oddawać do parafii Wiry. W roku 1896 parafia Wiry dostała nowego proboszcza, który z pomocą parafian wybudował w Wirsach nowy kościół, wyświęcony ostatecznie w roku 1902.

Urząd sołtysa sprawował od roku 1889 do 1925 Michał Kosa, człowiek prawego charakteru, który wszędzie i zawsze reprezentował stronę polskości, a dom jego był ogniskiem polskości. Ruch ludności stale się wzmacniał, a Żabikowo zaczęło się rozbudowywać. Po odkryciu niepodległej Erii szpital w Żabikowie przy placu Wolności, będący dotąd w posiadaniu diakonissen, przeszedł w ręce siostry Służebniczek. Od roku 1928 w Żabikowie ustanowiona została parafia. Nabożeństwa początkowo odbywały się w kaplicy szpitalnej, która dzięki ofiarności parafian została znaczenie powiększona. Na terenie Żabikowa powstało wiele różnych organizacji społecznych. Powstało towarzystwo wzajemnej pomocy, kółło śpiewu, towarzystwo robotników katolickich, Sokół, Związek Strzelecki, Związek weteranów powstania narodowego i inne.

W roku 1926 zorganizowana się społeczność budowlana „Osada”, która w znacznym stopniu przyczyniła się do dalszej rozbudowy Żabikowa. Dla Żabikowa, Kotorra, Świerzeża i Lubonia istniały dwie szkoły. W roku 1930 rozbudowano szkołę N2, a w roku 1935 szkołę N1.

II. Gromada Łasek.

W końcu XIX wieku Łasku zamieszkiwało 30 rodzin rolników i 12 rodzin bezrolnych, a ogólna liczba mieszkańców nie przekraczała 300 osób. Z tej liczby 12 gospodarzy i 4 bezrolnych byli to Niemcy. Współżycie z Niemcami było zgodne.

Uprawa roli w owym czasie była całkowicie prymitywna, stąd też wydajność ziemi była słaba, rośnięc ciego ludności adremata niedostatek, a gospodarstwa były powaźnie zadłużone. Bezrolni i matorolni zarabiali na utrzyma- nie w pobliskich cegielniach Łabikowa, Kotonu i później od 1904 roku w fabrykach Lubonia. Zarząd gminy stanowił soltyś z 6^{ma} radnymi. Soltysem pierwotnie był Niemiec, a większość radnych stanowili Polacy. W roku 1903 Niemcy zatężyli swoje staranyszenie, które rozpoczęto germanizo- wanie młodzieży polskiej. Dla obrony polskości utworzono się z inicjatywy gospodara Jana Magera katolickie Stowarzyszenie Przemysłowców, do którego wciągnęli się prawie wszyscy Polacy. W tym Stowarzyszeniu skupiano się życie osiatore i kulturalne Polaków. Dzieci polskie z Łaska uczęszczały do szkoły katolickiej w Wirach, dla dzieci niemieckich była szkoła w Łasku. Dopiero w roku 1904 wybudowano szkołę katolicką w Łasku. Łasek należy do parafii Wiry. Potudniową część Łaska Niemcy przerabiali Czakowem.

Wybuch wojny światowej w sierpniu 1914 roku strząsnął spokojny tryb życia Łaska. Około 90^{ma} mężczyzn zostało powołanych zaraz w pierwszych dniach pod broń armii niemieckiej. Ucierpiato na tym rolnictwo, poniesiały wytrąony się brak pracowników rolnych, których później zastąpiono jęncami wojennymi. W tym czasie pod jesienią 1914 roku władze niemieckie wojskowe przeprowadziły w potłwencji części Łaska zbawienie z gospodarstw i domu gminnego, przeprowadzając w tym miejscu linie okopów z zasiekami z drutu kolczastego. Gospodary zburzonych gospodarstw Niemcy umieszcili w dalszej niemieckiej części Łaska. Stan wyprymienia ludności w ciągu pierwszych 2^{ch} lat trwania wojny był dostateczny. Dopiero w trzecim roku znacznie się pogorszył stan wyprymienia, a w czwartym roku ludność już cierpiato głód gdyż zanadto praca Niemców system

Tow. Przemysłowców

wydawania żywności na „kartki” był bardzo ograniczo-
ny. Liczba mieszkańców w roku 1914 wynosiła około 600.

Wojnie śmiatanej poległo około 20 tysięcy mieszkańców
a wielu wróciło kalekami. Rozwój Łaska został całkowicie
wstrzymany.

Koniec roku 1918 i początek 1919 zapoczątkował się w Łasku
tym, że wszyscy Polacy idąc do rozstrzelenia broni, wstąpili
w szeregi powstania. Była siła, zmusić Niemców do odda-
nia ziemi polskiej. Zapłat mieszkańcom dla sprawy
polskiej był wielki. Wielu walczyło w odryskaniu Poznania.
Wszyscy byli walczyć z ochotą i zapałem. W tych walkach,
walkach o odzyskanie niepodległości Polski zginęło
żmierzając istnienie Łódzkiego Łaska.

Przebieg rozwoju i rozbudowa Łaska przypada
w czasie po odzyskaniu niepodległości. Liczba miesz-
kańców zaczęła stale wzrastać. W roku 1914 było w Łasku
około 600 mieszkańców, w roku 1919 — 1000 ludzi, w roku
1932 już 1800, a pod koniec 1937r. doszła do 3600.
Największy rozwój Łaska przypada na rok 1925 dzięki
społecznej budowlanej „Osada”, która zapoczątkowała
budowę wielu domów na bardzo dogodnych warunkach.

W okresie czasu od 1925 do 1936 roku powstały
zupełnie nowe dzielnice. Skutkiem tworzenia
nowych osad zmniejszył się stan ilościowy gospodarstw
większych do liczby 15, a natomiast ilość drobnych
osad do liczby 400. Losem na wieś do zaradczym
kółkom rolniczym, które miały przetrwać na tutejszych
gospodarach, doprowadzając gospodarstwa do należytego
stanu. Wielkość mieszkańców to robotnicy fabryczni
i kolejowi. Robotnicy pracują w fabrykach Lubonia
oraz na kolei. Z napływem ludności zaczęło się
otwierać życie organizacyjne. W roku 1919 powstała
ta Narodowa Partia Robotnicza i Stronnictwo narodowe.

Osada

Nov. Par.
Str. Nov.

Pod koniec lat 20. skutkiem roztętu N.P.R. straciła tu swe wpływy. Stronnictwo Narodowe penetrowało cały obszar, lecz przerw, nie wypracując jednak żadnego wpływu na bieg życia politycznego. Przed rokiem 1930 powstał oddział Związku Strzeleckiego, który rozwijał się z powodzeniem bardzo dobre, następnie rozwój tegoż związku został nieco zatrzymany dzięki nieodpowiednio dobranym ludziom do kierownictwa, którzy przez Związek chcieli osiągnąć swoje osobiste sprawy. Obecnie, po usunięciu tych szkodników sprawy ogólnej, Związek Strzelecki istnieje dalej. Rozwój zaś Z. Strzel. zależy już tu w wielkiej mierze od posiadania śmietnicy, której Z. Strzel. nie ma. Dobrze rozwijała się Tow. Gimnastyczne „Sokol”, które wybudowało własne boisko i salę do ćwiczeń gimnastycznych. Do roku 1935 Laszek stanowił osobną gminę jednostkową z sołtysem na całej obszar 24 radnych. Obecnie Laszek ma 30 radnych gromadzkich. Szkoła w Laszku - musiała być rozbudowana w miarę przyrostu liczby dzieci szkolnych, których liczba wynosiła w roku 1937 - 621. W Laszku istnieje jeszcze 6 rodzin ewangelickich.

III. Gromada Lubon.

Wiosna Lubon do roku 1896 liczyła 150 mieszkańców narodowości polskiej i 2 rodziny niemieckie. Lubon miała charakter gminy jednostkowej z sołtysem na całej zarząd. Sołtys za sprawowanie swych czynności otrzymywał wynagrodzenie w sumie 100 marek rocznie. W tym czasie sołtysem był rolnik Andrzej Remlein. Doświadczenia na tutejszym terenie tradycja utrzymuje, że na początku 1892 roku Lubon nawiedziła epidemia cholery, która zabrzała wszystkich mieszkańców prócz nielicznych, którzy nieśmiało opuścili Lubon przed zagładą. To samo doświadczenie

2 w. Strzel.

Sokol

połbski Deblice, Górczyn, Wildz, Katarze, Winiary i Crapury. Opiekę nad opustoszałymi miejscowościami objął Zarząd miasta Poznania, sprowadzając na osiedlenie ludzi z Bawarii. Byli to ludzie biedni. Zarząd miasta Poznania obsadził ich na opuszczone gospodarstwa i darował im ziemię. Na potwierdzenie tego do dziś istnieją nazwiska nie polskie, chociaż ich posiadacze czują się Polakami. (Na przykład: Remlein, Heigelman, Fertsche, Weinmann, Fitt, Teuschner, Gohnisch, Muthy i wiele innych.) Przemysłu żadnego nie było. Ludność utrzymywała się z rolnictwa, biedniejsi utrzymywali się z dostawy do miasta białego piasku, którym wówczas posypywano niemalowane podłogi w mieszkaniach do innych celów. Jak w innych wsiach, tak też i w Lubomiu do pasenia bydła był używany tak zwany „skołan”, dla którego siew miała chatę. Po rozebraniu tej chaty w roku 1898 został próżnię zabudowany dom gminny. Akty erekcyjny, podpisany przez ówczesnego sołtysa Remleina, został wbudowany we wschodniej części tego domu. Na szczycie domu umieszczono na wysokości 2 mł godło państwowe (orła), tu też umieszczono opis powstania wielkopolskiego i zmarłym powstańcom Polski Niepodległej z roku 1919. Szkoły w Lubomiu nie było z powodu małej liczby dzieci, które musiały uczęszczać do szkoły w Łabikowie za czasów nauki u Mendelaka a następnie Plejskiego. Szkoła ta była niska-parterowa, pod dachem, w jednej dużej izbie szkolnej i mieszkaniu dla nauczyciela. Ponieważ szkoła nie mogła pomieścić wszystkich dzieci w wieku szkolnym, ówczesny sołtys w Łabikowie Klossa zabronił dzieciom z Lubomia uczęszczenia do tej szkoły, Luboń musieli iść w budowie własnej szkoły.

Przemysł byłaby biedna aby mogła wybudować
szkołę, lecz los uśmiechnął się pewnej firmie niemieckiej
poszukującej terenu pod budowę fabryki drzew.
Owczesny wójt St. Remlein wskazał oną firmie teren
w Luboniu. Firma ta pod nazwą: „Gesellschaft Gierma“
zabudowała teren, rozpoczęła budowę fabryki w roku 1903.
W tym też roku rozpoczęto budowę szkoły w Luboniu, gdzie
to był jeden z warunków postawionych firmie przez wójta.
W roku następnym 1904 fabryka drzew była już
na ukończeniu; znalazła się inna firma „Kochmann“
z Pity, poszukującą terenu pod budowę fabryki kuchen-
niczych ziemniaków. Wykorzystał tę okoliczność wójt
St. Remlein, pośrednicząc w kupnie gruntu, a za
pośrednictwem uzyskał pomoc i tej fabryki w budowie
szkoły. Po uruchomieniu obu fabryk miejscowi ludzie
znaleźli pracę, która była przysługą dla wielu ludzi
z okolicy. To też gmina szybko się zaludniła, Gospo-
darstwo tutaj rozpoczęło parcelację swych gruntów
pod budowę domów. Dawniej gmina Lubon z powodu
małej liczby mieszkańców nie miała rady gminnej.
Był wójt i 2 ławników. Najbliższe obrady sięgały
tych obywateli, którzy płacili podatek dochodowy, z głosem
doradczym. Gdy wybudowano dom gminny zwołano
pierwszą radę gminną, poniósł liczbę mieszkańców
znaczenie wzrostu. Było to w roku 1900. Pierwsza rada
liczyła 12 radnych. Kiedy obie fabryki po urucho-
mieniu rozpoczęły masowe prowadzenie surowca
i wysyłanie swych produktów, zarządy tych fabryk
uzjednały u władz kolejowych zmiany nazwy
stacji kolejowej, która miała nazwę „Lubon“
na nazwę stacji „Lubon“. Od roku więc 1904 droższe
nosi nazwę „Lubon“. W roku 1908 wybudowano
nową fabrykę na terenach zakupionych od firmy

Sinner, pod firmą Milch w Poznaniu, fabryka nawozów sztucznych. Urządzenia do tej fabryki sprowadzono z Poznania, gdyż fabryka ta w Poznaniu nie mogła istnieć. W roku 1919 władze Polskie internowały dyrektora tej fabryki za wystąpienia antypolskie. Właściciele tej fabryki, Żydzi, wyjechali do Niemiec. Fabryka przeseta w drodze kupna we władanie polskiej spółki rodzinnej Dr. Romana Maza w roku 1920. Podczas wojny światowej od roku 1914 do 1919 wybudowali robotnicy pod linią kolejową dwa przejścia - tunele; oraz tunel na drodze osobnym. W roku 1920 obie fabryki przeszły w posiadanie polskie. Sinner sprzedał swą fabrykę polskiej spółce akcyjnej pod nazwą: „Luboniska fabryka drożdży”, Koelman odstąpił swą fabrykę spółce akcyjnej pod nazwą: „Przetwory ziemniaczane”. W roku 1928 powstała w Luboniu Ochotnicza Straż Pożarna. Założycielem i naczelnikiem, a następnie prezesem był mistrz kowalski w Luboniu Ksawery Lemke, który jako członek rady gminnej postarał się z gminą o zakup pompy wodobornej dla straży i rozu strażackiego. W roku 1935 sprzedano przez Komitet i zakupiono samochód strażacki ze składem dobroczynnych i pomocy gminnej i dyktatu powiatowego, oraz pomocy powiatowego zarządu straży pożarnych. Soltyści zmieniali się dość często. Po A. Kemleim był Denirok Edward; po nim znów Kemlein do roku 1930. Na jego miejsce wybrano Hernesa Józefa. W tym czasie rada gminna uchwaliła wybudowanie „Domu gminnego”, który wykończony został w roku 1930. Rewizja, przeprowadzona u soltyse Hernesa, wykazała pewne niedokładności, które ciągnęły się od roku 1926, powodując ustąpienie soltyse Hernesa, miejsce jego zajął soltyś komisarzowy Jędrzejewski Stanisław, ciotek.

pracy, który wiele dobrych rzeczy poświęcił dla dobra gminy. Był on lat kilka prezesem oddziału Świątku Strzeleckiego, oraz przeprowadził potaczenie się miejscowych organizacji dla wspólnych obchodów narodowych i państwowych. W roku 1935 wprowadzono gminy zbiorowe. Gminy jednostkowe zostały rozwiązane, odbyły się wybory do rad gromadek i gminnych.

II. Gromada Fabianowo.

O Fabianowie wspomina Józef Łukaszenica w książce wydanej w roku 1858 p. t. krótki opis historyczny kościołów w dawnej diecezji Poznańskiej.

Wtedy innymi pisze na stronie 280, że w wieku 16 kościół drewniany w Komornikach z powodu starości runął, a na jego miejscu powstał kościół murowany. Wskazuje na to, że wsi biskupich Fabianowo, Plemiska i Komorniki. Wskazuje na to, że Fabianowo była w wieku XVI, XVII i XVIII. Z obecnej nazwy spotykamy się w wieku XIX. w resecie z dnia 21 lipca 1839 roku, napisanym w języku polskim i niemieckim, nadający państwa owym gospodarom, których było 14, po 90 morgów ziemi. Fabianowo leży na południu - zachód od Poznania, pomiędzy drogą do Staszewa a drogą z Żurawowa do Komornik. Teren na ogół ma powierzchnię płaską z lekkim nachyleniem ku wschodowi. Jest to nachylenie lokalne, spowodowane przepływem małego potoku bez ścisłej nazwy geograficznej, - pospolicie zwany „Młynski rów”. Teren jest piaszczysty o podłożu gliny. Grunta nie drenowane. W samej miejscowości jest kilka starożytnych pozostałości wskutek wybrania gliny do cegielni. Obecnie są to stawy rybne ber planowej gospodarki rybnej.

Z opowiadań starych ludzi Fabianowo musiało być wielkim polojeniskiem wojennym. Słuchając o tym

duże ilości kości ludzkich i konskich oraz sprzętu wojennego; jak szabl i druid, które przy kopaniu piasku ludnie często znajdowali i znajdują. Na gruncie szkolnym znajdują się groby przedhistoryczne. Na głębokości 1-1½ metra natrafia się na kopce ułożone z kamieni polnych, pod którymi są urny z popiołami. Z opowiadań byłego sędziego Krzyska Józefa, który liczy obecnie 85 lat, natrafiono w innym miejscu na okaralony grób przedhistoryczny, ustawiony z kamieni i bloków, a w nim żurny z obródkami złocnymi, które są przechowane w kssks. jezuitów w Poznaniu.

W roku 1872 powstały tu pierwsze cegielnie, były to cegielnie polne, założone przez żydów. W kilka lat dopiero po tych powstały piece do wypalania cegły, murowane, które do dziś stoją.

Z chwiei powiększenia się cegielni, zaczęło się napływać ludności do Fabianowa, które stopniowo zaczęło się rozbudowywać. Oweczesny styl budownictwa był prowadzony według planów zatwierdzanych przez władze, świadczą o tym jednolite stare budynki. Do chwili obecnej utrzymały się dwa domy mieszkalne, lepiące z gliny, których daty powstania nie można ustalić.

Ludność ówczesna Fabianowa była dość wysoko oświecona i wyrobiona patriotycznie; świadczą o tym ochotnicy-partyzanci z roku 1863, którzy brali udział w powstaniu na terenie byłego Królestwa Polskiego. Syn jednego z nich do dziś ma przydomek „partyzant” i pod tym przezwiskiem znają go wszyscy mieszkańcy; jest to obecny stróż gromadzki, którego ojciec Wojciech Cegielski brał udział w powstaniu w 1863 roku. Z dawnych imperyjów przechował się do dziś dnia obyczaj oprowadzania w drugie święto wielkanocne

-niedzielnia przy drzwiach harmonii, i do tego
poprzebieganych za koninami, policjanta, driada
i babę oraz konia, zbierając datki wielkonośne.

Jak syniaka z akcją szkoła w Fabianowie powstała
przed rokiem 1872. W tych latach była też i kucnia
gromadzka.

Życie organizacyjne na terenie Fabianowa
koncentrowało się w Związku Strzeleckim, Katol.
Stowarzyszeniem Młodzieży oraz Kółce sportowym „Orkan”.
IV. Gromada Żurikowo.

Do dnia 1 lipca 1830 roku Żurikowo wraz z Rudni-
cem tworzyło folwark, należący do Ekonomii Komor-
nickiej. Z tą datą nastąpiło uwłaszczenie włościan,
którym przypadło grunte 969 morgów magdeburskich
i 56 prętów. Zostało uwłaszczonych 8 gospodarzy, 1 mły-
narz i 1 karczman. Na utrzymanie stroja i na wy-
budowanie soltysa przydzielono grunty bezpłatnie
33 morg 151 pr., a dla nauczyciela przyznano również
bezpłatnie 10 morg. 168 pr. roli. Pozostały obszar
folwarku Żurikowo oraz folwark Rudnicze oddano
w dzierżawę, a czynsz dzierżawny płacono Ekonomii
Komornickiej. Niepodzielony folwark Żurikowski miał
dostarczyć proboszczowi w Komornikach rocznie
24 sześle i 3 macie żyta i tyleż owsa jako masek.

Do uwłaszczeni gospodarze mieli do odstawienia
8 sześli 6 maci tegor. zboża, a młynar 6 maci każdego zboża
jako masek dla proboszcza w Komornikach. Masek
odstawić musiał soltys proboszczowi. Z pośród 8 goso-
darzy polaków żaden nie umiał czytać ani pisać,
a z pośród 2 niemców tylko karczman umiał się podpisać.
Pierwszym soltysiem był karczman Jan Ischäppe, a po nim
polak Ludwik Nowakemu przecięż 52 lat do roku 1912.
Po nim był soltysiem Emil Schulz - niemiec do roku 1919.

Następnie urząd ten sprawowali kolejno Andrzej Czapka, Antoni Banach, Walenty Galski i Włodek Kujawicki.

Kiedy wreszcie w ręce prywatne folwark żunicko nie można stwierdzić. W roku 1907 ostatni właściciel tego folwarku sprzedał żunicko Komisji Kolonizacyjnej, która folwark rozparcelowała, tworząc trzy większe gospodarstwa rolne i 52 osady robotnicze, budując na parcelach, wcaśnie 1 ha i $\frac{1}{2}$ ha domy mieszkalne i budynki gospodarskie, osiedlając tu kolonistów niemieckich. Komisja Kolonizacyjna w roku 1908 oddała do użytku dzieci niemieckich nowo wybudowaną szkołę. Dla dzieci polskich gmina żunicko przebudowała szkołę w roku 1899, do tego czasu dzieci uczęszczały do szkoły w Fabianowie.

Nie można też stwierdzić daty sprzedaży folwarku Rudnicze, który tylko w małej porosłej części istnieje jeszcze i posiada Cegielnię parową. Obiekt ten był poprzednio od roku 1860 w rękach żyda Ephraima, a w roku 1921 wykupił go polak Dr. Zygmunt Trymański. W rok później przeszedł z rąk żydowskich w ręce polskie także cegielnia żunicko, której obecnym właścicielem jest firma Rakowicz i Walczak.

W roku 1919 kolonisci niemiecy masowo zaczęli opuszczać żunicko. Ich miejsca zajęli Polacy. Porzucił tylko jeden niemiec, który, w myśl Traktatu Wersalskiego wyjechał do Niemiec. Tak więc w r. 1922 żunicko stało się gminą polską. Dnia 1 lipca 1920 władze polskie szkolne likwidowały szkołę niemiecką, przekazując porzuceni 7^o dzieci niemieckie do szkoły niemieckiej u śr. Łazarza, organizując równocześnie dwuklasową szkołę polską.

W r. 1923 i następnym latach gmina sprzedała część nieużytków na parcelę budowlaną a uzyskane pieniądze obróciła na budowę bruku i mostu przez wieś od toru kolejowego do ulicy Grunwaldzkiej. Wskutek parcelacji prywatnej rozwinął się znaczenie ruch budowlany, tak że skutkiem szybkiego przyrostu ludności, ubikacje szkolne nie mogły pomieścić dzieci w wieku szkolnym. Gmina sprzedała w roku 1931 dalsze grunta na cele budowy nowej szkoły. Ruch budowlany jednak w dalszym ciągu rozwija się i zachodzi konieczność dalszej rozbudowy szkoły. Ocorosie Junikowa świadczy najlepiej wzrost ludności. Gdy w roku 1920 było około 600 mieszkańców, obecnie wynosi około 3.000, a liczba dzieci w wieku szkolnym narasta ze 104 do około 500.

Do roku 1929 Junikowo należało do parafii w Komornikach, a od 1 grudnia 1929 r. zostało włączone do nowopowstałej parafii w Górczynie. Jednak już od 1 stycznia 1938 r. Junikowo stanowi samodzielną parafię, której administrację objął ks. Gierczyński od 3 października 1937 r.

Z dniem 1 kwietnia 1935 Junikowo przestało być gminą jednostkową i wchodzi w skład gminy zbiorowej Łabikowo.

VI. Gromada Ławica-wieś.

Gromada była gminą w skład której wchodziły Łolwarki Marcelin, Edwardowo i wieś Ławica, mająca obszar około 1250 ha. i położona jest przy drodze powiatowej Poznań - Buk. Część obszaru, około 250 ha stanowi lotnisko podlegające administracji wojskowej. Ławica graniczy na wschodzie z Poznaniem, i Junikowem, na zachodzie z Wysogotowem i Trzcimowem, na południu ze Skórczowem, a na północy z

Kryśonikami. Cały obszar gruntów przynależących do Ławicy jest przeważnie piaszczysty z wyjątkiem folwarska Marolin. Ze względu na stan rolniczy nie znajdował tu odpowiednich warunków istnienia i rozwinął się bardzo mało.

Przynajmniej dzieje tej gromady są nieznane. W roku 1910 zamieszkuje tu 65 rodzin liczących razem 350 mieszkańców. Do szkoły w tym czasie uczęszcza około 40 dzieci. Na terenie gromady znajduje się około 50 budynków mieszkalnych. Jest tu jeden rzemieślnik, jeden piekarz i oberż. Wtorek pierwszej potrzeby ludności zapewniają sobie w Poznaniu. Większość mieszkańców utrzymuje się z pracy ręk na trzech miejscach folwarskich, a tylko mała liczba ludzi szuka pracy w pobliskim Poznaniu. Pora tym w tym czasie tylko Grodzin utrzymuje się z pracy na własnej roli. Stan ten przetrwał prawie do roku 1920.

W latach 1911 do 1913 niemieckie władze wojskowe zbudowały tu port lotniczy i wybudowały koszarę dla wojska. Przy wspomianej budowie miejscowi ludzie w liczbie około 40 znaleźli zatrudnienie. Z wybuchem wojny światowej w roku 1914 z Ławicy niemiecy powołali pod broń 80 mężczyzn do służby w szeregi armii pruskiej. Dobrze opłacana w tym czasie praca w Poznaniu i fabrykach okolicznych odciągała dalszych kilkudziesięciu robotników. Skutkiem tego w roku 1915/16 odczuwa się na miejscu brak siły roboczej na roli. Władze wojskowe niemieckie przydzielili Ławicy 80 jeńców wojennych, dla pracy na roli w gospodarstwach i w folwarkach. Podczas powstania 1918r. około 40 mężczyzn wstępuje do szeregów powstańców i bierze czynny udział w zdobywaniu lotniska w Ławicy w dniu 5. I. 1919r., a później w dalszych walkach o niepodległość.

Od roku 1920 liczba mieszkańców stale rośnie z 420 do 600. Również rośnie liczba dzieci w wieku szkolnym do liczby 75.

Jako pierwsza organizacja w czasie niepodległości powstaje tu w roku 1922, Związek 'Strzelcy', który po dwuletnim istnieniu został zlikwidowany.

W roku 1923 zostało zorganizowane kółko 'Pracownicy Harmonii'. W następnym t.j. 1924 zorganizowana zostaje N.P.R. (Narodowa Partia Robotnicza) z 80 członkami.

Rada miasta Pernania wysunęła projekt przyłączenia Łanicy do miasta, lecz miejscowa Rada Gminna odpowiada protestami, uchwalonymi na posiedzeniach z dn. 7. XI. 1923 i 23. III. 1924. Projekt upadł. W roku następnym t.j. 23. X. 1925. ta sama Rada Gminna postanowiła odwołać swoje protesty i prosiła Radę Miejską o włączenie Łanicy do obszaru miejskiego. Wniosek ten jednak pozostał bez odpowiedzi i projekt Rady Gminnej nie został zrealizowany.

Z końcem roku 1928 liczba mieszkańców wynosi 850 osób, a liczba dzieci w wieku szkolnym - do 120, które pobierają naukę w dwóch izbach szkolnych z dwoma nauczycielami.

W roku 1929 rozpoczęto parcelację gruntów gospodarstwach w ilości około 18 ha oraz grunty 4 ha należą do gminy Łanica. Na tych terenach, podzielonych 8^{ma} ulicami, powstają nowe osiedla w liczbie około 150. Liczba mieszkańców w następnym roku wynosiła już 1100. Odpowiednio też rośnie liczba dzieci szkolnych, dla których już brak miejsca w szkole.

Gmina ówczesna, zarządzana finansowo budowę bitej drogi przez wieś, nie jest w możności przystąpić do rozbudowy szkoły. To też Miejska Rada Szkolna zwraca się pismieniem dnia 21. XII. 1930r. do Powiatowej

Rady Szkolnej z prośbą o trzeciego nauczyciela i fundusze na rozbudowę szkoły. Na skutek tych starań władze szkolne przydzieliły trzeci etat nauczycielski. Istniała szkoła urzędowa z częścią mieszkania kierownika szkoły.

W latach 1932/33 majątkowi Łanica rozparcelowała 180 ha gruntów, na których dość szybko powstają nowe budownle a liczba ludności dochodzi do 1700 mieszkańców. Przy szkole zorganizowano Opieku Rodzicielską. W tym czasie powstają trzy organizacje: Związek Strzelecki, Związek Rezerwistów i Narodowe Stowarzyszenie Pracy.

Gmina, widząc brak lokali szkolnych, a nie mogąc się doczekać pomocy finansowej z zewnątrz, i mając na urzędzie stały przyrost dzieci szkolnych, której liczba wynosiła już 250, przystępuje w roku 1933 do przebudowy własnego budynku gospodarczego na izbę szkolną i oddaje całą szkołę do użytku w średniu tegoż roku.

Od 1930 do 1934 przybywa gminie około 150 budynków mieszkalnych a liczba ludności dochodzi już do 1900 osób. W miarę napływu ludności powstają też nowe placówki handlowe: jest 2 piekarnie, 4 sklepy, 2 oberże i 5 sklepów z towarami swoimi.

W roku 1934 załamuje się tu B. B. W. R. (Bezpartyjny Blok Współpracy z Państwem) oraz Związek Weteranów Powstań Narodowych 1914-1918 r. Dzięki inicjatywie tej organizacji oraz zebranych funduszy w roku 1935, na dziedzinie szkolnym stanowiącym formik Marszałka Józefa Piłsudskiego. Liczba mieszkańców narasta do 2100 osób, a liczba dzieci w wieku szkolnym wynosi 290. Szkoła nie może

prostaci slym zadaniom; brak. izb szkolnych i
nauczycieli. Aby te braki usunąc, gromada Ławica
sprzedaje części własnych gruntów, zaciaga pożyczki
a fundusze w ten sposób zdobyte, przekazuje na
rozbudowę miejscowej szkoły, która to rozbudowa
ukończona została z początkiem roku 1934.

Własne gospodarstwa rolne prowadzi 10 rodzin.
Reszta mieszkańców zarobkujących, to w przeważającej
części robotnicy, rzemieślnicy, mający stałe zatrudnie-
nie w Spemaniu, oraz zawodowi wojskowi, funkcyjona-
riusze państwowi. W zimowej mamy tu około
150 bezrobotnych. Rozbudowa Ławicy stale postępuje.